Cena 1500 Mkp.

Prenumerata miesięczna z przesyłką 6000 Marek.

Konto P. K. O 150.540

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Czasopismo ilustrowane, poświęcone wychowaniu sportowemu młodzieży.

Cena 1500 Mkp.

Adres Redakcji i Administr. Kraków Stolarska 6/II

Godziny urzędowe: od 6 do 8 popołudniu

Telefon Nr. 1018.

Wychodzi raz w tygodniu we wtorek o godzinie 6-tej rano.

Nr. 13. Kraków środa, 23 maja 1923. Rok II.

Fotografował Skąpski.

Moment z meczu B. B. S V. — Jutrzenka.



Pod bramką Jutrzenki.

Na marginesie sportu.

W oba dni Zielonych Świąt przybyć miała bawarska drużyna Fürth, do Krakowa celem rozegrania zawodów z Wisłą i Makkabi. Zawody powyższe były już zupełnie ułożone, tymczasem, konsulat polski w Monachium odmówił w ostatniej chwili udzielenia pozwoleństwa na wjazd do Polski drużynie niemieckiej. — Zadecydowały tu znowu względy polityczne — co przecież nie powinno mieć miejsca, zwłaszcza, iż drużyna mająca przybyć do Polski jest drużyną bawarską, a nie pruską, a choćby nawet była i pruską — to stosunki pomiędzy Palską a Niemcami nie są tak naprężone, by przyjazd niemieckich sportowców stanowił prowokację. — Tylko utrudnienia, a małe zainteresowanie się, to wszystko, co narazie sport piłki nożnej otrzymuje od naczelnych czynników.

* * *

Mecz Jugosławja — Polska stanowi obecnie temat gorliwych rozmów i dyskusji na łamach pism sportowych, a każdy zapytuje o skład, jaki ma nas 3 czerwca reprezentować. Mniejwięcej zgoda panuje co do składu, a lekkie odchylenia nie mogą być brane w rachubę. Nareszcie na ten raz umilkną swary, a decydującym momentem wstawienia gracza do reprezentacji będą jego zdolności a nie przynależność klubowa.

* * *

Na razie w sprawie boiska na zawody Jugosławja — Polska toczą zacięte targi o marki polskie pomiędzy P. Z. P. N. a Cracovią.

Ci dają swojim tyle, swoji zaś, chcą od swoich więcej — napewne nie dadzą sobie zrobić krzywdy, chociaż boisko Cracovii mimo włożonych wkładów nie przedstawia się najlepiej, najważniejsze, iż jest dosyć nierówne. — Przypuszczam, iż zawody teamów próbnych odbędą się na boisku tym, na którym będą zawody, celem przyzwyczajenia graczy do terenu.

* * *

Jedno z pism lwowskich tak komentuje wymownie przeniesienie się P. Z. P. N. do lokalu Cracovii „Nareszcie u swoich“. O jak w kilku słowach można zamknąć wiele treści. Ivo.

Rzuty.

Rzut dyskiem

Dysk przepisowy, drewniany z obwódką żelazną, 22 mm szeroką; ciężar 2 kg, średnica 22 cm, grubość w środku 45 mm. Boisko do rzutów wyznacza się następująco: zakreśla się koło o średnicy 250 cm linją 3 cm szeroką, kierunek rzutów oznacza się linją prostą a dla kontrolowania skośnych rzutów wykreśla się wycinek koła 90° dwoma granicami bocznemi: dla łatwiejszego zaś mierzenia długości rzutów zakreśla się na polu wycinka między granicami łuki o promieniu 25, 30, 35 i 40 m.

Rzuca się z koła, dowolną ręką, zamachem lub bez.

Długość mierzy się taśmą stalową od pierwszego znaku t. j. od miejsca, gdzie dysk dotknął po raz pierwszy ziemi, do zewnętrznej krawędzi obwodu koła w kierunku ku środkowi koła.

W czasie rzutu nie wolno zawodnikowi dotknąć ziemi poza obwodem koła żadną częścią ciała.

Rzut jest ważny, jeżeli dysk dotknie po raz pierwszy ziemi na polu wycinka, między granicami

---

Powinieneś i nie powinieneś!

Nie powinieneś nigdy po zawodach używać grzebienia klubowego; jakim prawem mają później inni gracze dostać „coś“ pełzającego na głowie.

* * *

Powinieneś jako kapitan drużyny tylko wtedy protestować przeciw utraconej bramce, gdy jesteś najmocniej przekonany, że została ona prawidłowo zdobytą; w tym wypadku przekonasz na pewno sędziego, w przeciwnym razie nie masz szans uzyskania czegokolwiek.

* * *

Nie powinieneś się uważać za najlepszego gracza Polski, ponieważ umiesz z każdej pozycji strzelać prawą nogą; zważ, że są tacy, którzy lewą nogą to samo potrafią, co jest przecież — większą sztuką.

* * *

Nie powinieneś nigdy, jako środkowy pomocnik, podawać piłkę z powrotem do swej bramki, w chwili gdy właśnie bramkarza w niej niema; będziesz bowiem później uchodził za lepszego taktyka aniżeli napastnicy przeciwnika.

* * *

Powinieneś zawsze na to uważać, by gwoździe nie wystawały ci z pod kołków twego obuwia; byś kiedyś przeciwnika zadrasnąć do krwi, w następstwie czego mogłaby się na gwoździach — rdza.

* * *

Powinieneś się jako jeden z bliźniaków sjamskich zobowiązać grać tylko w j e d n y m klubie; gdy twój brat tego nie robi i później na 4 tygodnie zostanie zdyskwalifikowany, możesz się wtedy cieszyć z jego wściekłości z powodu tego ukarania.

* * *

Nie powinieneś nigdy jako kapitan tak wybierać, by drużyna twoja w pierwszej połowie grała z wiatrem, gdyż w drugiej połowie ma wiatr przeciw sobie, a to weźmie ci za złe nawet twój własny zarząd klubu.

* * *

Nie powinieneś nigdy jako lekarz praktyczny biedz na boisko, by u gracza stwierdzić złamanie półudzia, gdyż zwykle ma ten drab potem — odrę.

* * *

Nie powinieneś nigdy do wyboru bramek używać metalow. monet a broń Boże, fałszywych, gdyż skoro zobaczy te twój przeciwnik, pozostawi je na ziemi a wtedy t y jesteś skompromitowanym.

bocznemi; jeżeli zaś dysk upadnie poza granicami, nie mierzy się go a wynik oznacza się zerem.

W razie większej ilości zgłoszeń dzieli się zawodników na grupy najwyżej do 20 zawodników. Zawodnicy jednej grupy rzucają kolejno po sobie, według porządkowych numerów otrzymanych od kierownictwa, — a kolej tę powtarza się trzy razy.

Najlepszy z trzech rzutów liczy się jako wynik poszczególnego zawodnika: do rozstrzygających zaś rzutów dopuszczeni będą trzej zawodnicy, którzy bez względu na przynależność do grupy uzyskają najlepsze wyniki. W razie równości rzutów dwu lub więcej zawodników, którzy ze względu na najlepsze wyniki ubiegają się o dopuszczenie do rzutów rozstrzygających, rozgrywają oni pierwszeństwo jednym rzutem.

Trzej dopuszczeni do rozstrzygnięcia rzucają kolejno 3 razy a zwycięża ten, który osiągnął najdalszy rzut, czyto w trzech pierwszych, czy też w trzech rozstrzygających rzutach (finale).

Jeden z sędziów kontroluje wykonanie rzutu a dwu innych mierzy dal rzutu. Celem ułatwienia pomiarów oraz lepszej orjentacji używa się małych chorągiewek dla każdego zawodnika innej barwy, które zatyka się w tych miejscach, gdzie dysk spadł na ziemię; każdy zawodnik ma na ramieniu opaskę tejsamej barwy, co przeznaczone dla niego chorągiewki.

Nie powinieneś się nigdy upijać w przededniu zawodów, masz na to dość czasu w dniu zawodów, jak długo walczą niższe drużyny. Gdyby ci brakło jednak czasu do podchmielenia się piwem, spróbuj — alkoholem metylowym.

* * *

Nie powinieneś się nigdy uważać za odpowiedniego na stanowisko trenera swego klubu, gdyż sam jesteś graczem, znasz doskonale słabe strony swej drużyny i znasz dobrze metody, jakiemi mógłbyś je usunąć. Nie jesteś nawet abonentem gazety angielskiej i ciągle zamieniasz nazwiska Burg. Burnley i Barnsley; jakże więc możesz rozumieć się na treningu?

* * *

Nie powinieneś nigdy jako sędzia liniowy używać swej chusteczki do nosa jako chorągiewki, gdyż łatwo mógłbyś się zapomnieć i dawnym zwyczajem mógłbyś wyczyścić sobie nos ręką.

* * *

Nie powinieneś się zakładać w stosunku 1 : 10, że twoja drużyna zwycięży, gdyż raz zdarzyć się może, że będziesz miał rację, a wtedy twa wygrana i tak na nic się zda, gdyż twój partner, któremu oddałeś stawkę, nagle przesiedlił się do Memphis w Stanie Szukajmnie. (!)

PIŁKA NOŻNA

Z KRAKOWA.

Stan mistrzostw w K. Z. O. P. N.

CLUB	Ilość meczy	Ilość bramek dla	przeciw	Ilość punkt.
Wisła	7	22	2	14
Jutrzenka	7	10	14	9
Cracovia	6	26	3	8
Wawel	6	4	10	5
B. B. S. V.	7	3	16	3
Sturm	6	2	22	1

B B. S V. — JUTRZENKA 1 : 1 (1 : 1)

20. V.

Zawody prowadzone ambitnie zwłaszcza przez B. B. S. V. który chciał mecz ten za wszelką cenę wygrać, a wraz z nią opinję swoją, już mocno nadwyrężoną poprawić. Rzeczywiście gra gości była lepsza o wiele niż na zawodach Cracovia — B. B. S. V. co też pozwoliło jej wyjść za to w spotkaniu z Jutrzenką remisowo.

Jutrzenka zaś z drugiej strony nie pokazała gry pięknej, jaką chwilami widywać można było w innych spotkaniach. Jednym słowem obie drużyny stoją na tym samym stopniu rozwoju i umiejętności. Tak jak u gości tak i u miejscowych były dobre, atak słaby, nie prawie albo mało kombinujący. Start do piłki u Jutrzenki nieco lepszy. Technika zaś u B. B. S. V. wyższa.

Przebieg gry mało zajmujący, wyjąwszy parę ładniejszych momentów podbramkowych obu drużyn, których jednak zupełnie nie wyzyskano.

Pierwszą bramkę uzyskuje ślicznym strzałem z dalszego rzutu wolnego bielski lewy obrońca Lübisch w 13 minucie od rozpoczęcia gry.

Jutrzenka chcąc wyrównać wysila się bardzo co wreszcie przynosi jej w 42 minucie, przed pauzą bramkę strzeloną z centry Klotza II. który swą beznadziejną grę tym golem przynajmniej okupił.

Po pauzie to wzajemne zmaganie się obu napadów i silna defenzywa tyłów. Chwilami ładniejsze sytnacje niewyzyskane. Właściwie obie

drużyny puchną i już tylko kopią piłkę ruszając sie leniwo i bez celu. Na pochwałę zasługują bramkarz i Kramer z B. B. S. V. i Ofen z Klotzem I. z Jutrzenki. Rzutów z rogu 7 : 3 dla gości. Sędziował Dr. Wojakowski,

Wisła — Makkabi 3 : 1 (2 : 1).

21. 5. Boisko Makkabi. Zawody przyjacielskie. Z powodu nieprzybycia oczekiwanej drużyny Fürth rozegrały powyższe drużyny zawody przyjacielskie. Do zawodów stanęła Wisła bez Kaczora, Gierasa i Kowalskiego. Makkabi bez Schneidra I, Schneidra II i Holzmana. Pomimo iż drużyny wystąpiły bez swoich najlepszych sił, zawody te obfitowały w wiele ciekawych momentów. Rozpoczyna Wisła, przeprowadzając kilka ładnych ataków, których obrona Makkabi likwiduje. Atak Makkabi wspomagany przez swą pracowitą pomoc stara się swemu przeciwnikowi dorównać, zaczyna więcej kombinować, uzyskując w 13 minucie przez Perlmutera pierwszą bramkę. Wisła widząc, iż przeciwnika nie należy lekceważyć, zaczyna intenzywniej atakować, co też w 18 minucie kończy się wyrównującem golem, strzelonym przez Krupę. Atak Wisły zachęcony powodzeniem powiększa wynik w 25 minucie przez tegoż. Do pauzy gra otwarta. Obie strony niezbyt się wysilają. — Po pauzie atak Wisły nadaje silne tempo, zaznaczając swą techniczną przewagę. W 25 min. po pauzie dyktuje sędzia tuż za polem karnem rzut wolny, który strzela pewnie w siatkę Reyman. Wynik z powodu ambitnej gry obrony Makkabi, do końca pozostaje niezmieniony. Wybijali się swą gra z Wisły Reyman I, Wiśniewski, Majcherczyk i Krupa. Z Makkabi Nebenzahl, Holländer, Landman i Landau. Mimo wszystko Wisła w zupełności nie zadowoliła, gdyż od przypuszczalnego mistrza okręgu należy więcej wymagać — widać iż drużyna umie grać tylko o punkty, w spotkaniach przyjacielskich traci swa ambicję. — Na usprawiedliwienie dodać możnaby tylko tyle, iż Makkabi wysilała sie i grała z dawno niewidzianą ambicją i poświęceniem. — Sędzia p. Brand miał słaby dzień.

A. Z. S. — Makkabi 2 : 2 (1 : 1).

19. 5. Rozgrywki o mistrzostwo przynoszą nam różne niespodzianki, czego dowodem mecz A. Z. S. — Makkabi, która pomimo przygniatającej przewagi nie mogła uzyskać zwycięstwa, z powodu braku strzelców, co jest stałą wadą Makkabi. Rogów 5 : 1 dla Makkabi. Sędziował dobrze p. Landwirth.

Grażyna — Kolejarze 3:1.

Krowodża — Pogoń 1 : 1.

Wisła II. — Makkabi II. 2 : 2.

Unia — Wisła II. 2 : 0.

Makkabi II — Adria 4 : 0 (1 : 0).

19. 5. Sędzia p. Sternberg. Zawody towarzyskie.

Makkabi IV — Hakoah II 1 : 0.

20. 5. Sędzia p. Neiger.

Gewira — Kadimah 5 : 0 (2 : 0).

Sędzia p. Kornaś.

Gewira — Adria 2 : 1 (0 : 1).

21. 5. Sędziował bardzo dobrze p. Seidner.

Wisła II — Makkabi III 2 : 2 (2 : 1).

Sędziował słabo p. Sternberg. Makkabi wyrównuje z karnego.

ZE LWOWA.

Admira (Wiedeń) — Pogoń 6 : 4 (4 : 3).

20. maja b, r. Zawody międzynarodowe. — Boisko Pogoni.

Pierwszy ten występ pierwszoklasowego zagranicznego zespołu we Lwowie. ściągnął ogromne tłumy publiczności (około 5000 osób) żądnej zobaczenia walki emocjonującej i stojącej na poziomie prawdziwie kontynentalnym, do której to walki obie drużyny wystąpiły w swych najlepszych składach: Admira: Wieser-Czihak, Schierl III.-Waigl, Stern, Fürlinger-Kingal, Schierl II, Klima, Runge, Siegl. Pogoń: Haczewski-Olearczyk, Ignarowicz-Schneider, Wójcicki, Gulicz-Juras, Batsch. Wacek, Garbień, Słonecki.

Wiedeński zespół stojący na szóstem miejscu w mistrzostwie Austrji okazał się bardzo sympatycznym przeciwnikiem przez swą grę rycerską i prowadzoną bez najmniejszego cienia brutalności. Technicznie byli goście równorzędni z Pogonią, przewyższali ją natomiast kombinacjami i bajecznym startem do piłki; mieli przytem więcej szczęścia w sytuacjach podbramkowych, wykorzystując je pewnymi strzałami w rogi bramki, Najlepsi z nich byli: prawy skrzydłowy Kingal, który nie obstawiony przez Gulicza był wciąż groźnym dla bramki Pogoni, lewy łącznik Runge przez swe niebezpieczne przeboje i strzały, środek napadu Klima doskonale driblujący i rozdający piłki, wreszcie środek pomocy pracowity i dobrze ustawiający. Bramkarz solidny, Nadto pokazali nam goście świetną grę głowami. Przyczyną pierwszej w tym roku klęski mistrza Polski była słaba gra pomocy, która jak gdyby nie istniała na boisku: nie obstawienie napadu Admiry, słaba orjentacja no i gra faul to jej niedzielnegrzechy. W obronie zadowalający Olearczyk. Haczewski bardzo słaby chwytanie piłki u niego niepewne a dwie z strzelonych bramek mógł zupełnie dobrze obronić, Na jego obronę można tylko powiedzieć, że dotychczas niemiał właściwie należytego treiningu, bo Pogoń wciąż grała ze słabemi drużynami. Za to napad Pogoni wykazał w pełni swą wysoką klasę przez świetne zgranie, technikę i strzały. Najlepszym był Batsch, pierwszorzędny technik, wyrabiający doskonałe pozycje swym współpartnerom. Jego współpraca z Jurasem była wprost klasyczna, Bardzo dobry był również Wacek. Natomiast Słonecki i Garbień słabi, zwłaszcza ostatni, który nie pokazał ani jednej ze swych słynnych „bomb“, a dawał sobie piłki odbierać jak pierwszy lepszy „patałach”, Wreszcie cała drużyna grzeszyła powolnością i niepotrzebnem bawieniem się, co wpłynęło ujemnie na tempo gry.

Przebieg gry. Zaczyna Pogoń i momentalnie atakuje bramkę Admiry, lecz celny strzał paruje bramkarz. Goście rewanżują się, ale niewykorzystują dogodnej pozycji w 7 min, lecz już w następnej minucie zdobywają pierwszą bramkę z rzutu wolnego, Pogoń wyrównuje w 10 minut przez Garbienia z podania Wacka. Niebezpieczny przebój le

wego łącznika Admiry unicestwia Schneider faulem w następstwie czego podyktowany rzut karny wywykoorzystują goście w 12 min. jednak tak słabo że Haczewski powinien był go obronić. Gra otwarta z lekką przewagą Admiry. Silny strzał Wacka paruje bramkarz, końcami palców na róg. Trzecią bramkę strzelają goście w 17 min. przez prawego łącznika. Wacek wyrównuje strzelając dwa goale w 26 i 34 min. obie z podania Batscha (ostatnia efektownym zawijanym strzałem na co nie pomogła robinzonada bramkarza). W 44 min i 30 sek. błyskawicznym atakiem zdobywają goście czwarty punkt. Po pauzie lekka przewaga Pogoni, gdyż goście grają w dziesięciu wskutek zejścia jednego z graczy z boiska z powodu odniesienia kontuzji. Admira uzyskuje jeszcze dwie bramki w 12 i 17 min. dzięki słabej grzej i ustawianiu się Haczewskiego. Ostatnią bramkę zdobywa Pogoń przez Wacka z centry Garbienia. Rogów 5:5. Zawody prowadził zupełnie bezstronnie i nader uważnie p. Szlesser.

AZS — Jutrzenka 3 : 1 (1 : 0).

O mistrzostwo klasy B. Boisko Pogoni. Sędzia p. Usan.

Admira (Wiedeń) — Pogoń 3 : 3 (2 : 2).

21 maja br. Spotkanie rewanżowe wypadło o wiele korzystniej dla Pogoni tak pod względem wyniku jak i samej gry. Pogoń wystąpiła w tym samym składzie co wczoraj, Admira z Schnaubeltem w miejsce Weigla a Weissem w miejsce Rungego. U Admiry wystąpiła pewnego rodzaju ospałość i zmęczenie w grze, natomiast Pogoń poprawiła się zwłaszcza w obronie, która była o wiele pewniejsza niż poprzednio. W pomocy zawiódł fatalnie Wójcicki; stanowczo należy wstawić innego gracza na ten odpowiedzialny posterunek, a Wójcickiego puścić na zieloną trawkę, jako wysłużonego weterana. Gulicz słaby. Napad za mało pracował prawą stroną, która prawie że statystowała. Goście grali prawie tak samo jak dnia poprzedniego. Pierwszą bramkę strzeliła Admira w 25 min. przez lewego łącznika. Drugą w 31 min. z winy Ignarowicza. Pogoń wyrównuje w 32 min. przez Garbienia i w 42 min. przez Wacka. W drugiej połowie strzelają obie drużyny po jednej bramce: dla Pogoni Batsch w 33 min. dla Admiry prawy łącznik w 44 min. z autu, którego sędzia nie zauważył. Rogów 9 : 4 na korzyść Pogoni. Sędziował bardzo słabo, nie ruszając się zupełnie z połowy boiska p. Biła. Widzów 5000. Pogoda w oba dni wprost idealna. Ka-el.

Z WARSZAWY.

21 maja b. r.

Czarni (Lwów) — Warszawianka 2 : 1 (1 : 1).

Czarni (Lwów) — Warszawianka 2 : 1 (2 : 1).

Goście lwowscy nie pokazali nic nadzwyczajnego. czego zresztą nikt od nich się nie spodziewał. Drużyna lwowska nie jest dziś dla naszych czołowych drużyn groźnym przeciwnikiem. Zupełnie prymitywny sposób gry, słabe wyszkolenie techniczne — jednym słowem cień dawnej drużyny Czarnych, ongiś chluba sportu lwowskiego. Warszawianka też zupełnie zawiodła. W ostatnich tygodniach biało-czarn wprost o klasę obniżyli swój poziom gry. Z drużyny jedynie Szenajch w ataku i obaj obrońcy stali na wysokości zadania. Reszta graczy dziwnie niedysponowana, czy też zniechęcona. Ambitna gra Warszawianki należy już do przeszłości. Zupełny i wprost karygodny brak ambicji okazuje w ostatnich czasach Ordon, który zachorowawszy na „mistrza" wprost nie rusza się do żadnej piłki, a otrzymawszy ją jakby od niechcenia byle dalej od siebie odkopuje. Taki sposób gry nie powinien być tolerowany i kierownictwo sekcji powinno p. Ordona o tem pouczyć, lub najlepiej natychmiast usunąć z pierwszej drużyny, której przynosi tylko wstyd i szkodę.

Zawody też z wyżej wymienionych przyczyn były zupełnie nie interesujące. — Bezładna kopanina nie nadająca się do opisu. W oba dni zawodów zasłużone zwycięstwo odnieśli Czarni, którzy mimo że ustępowali technicznie miejscowym, grali z chęcią zwycięstwa i wielką ambicją. Zarzucić im tylko można zbyt „energiczną" grę, rezultatem której były liczne faule. Publiczności w obu dni stosunkowo mało. T. G.

W. H. K. S. — Makkabi 5 : 0.

O mistrzostwo klasy B.

Warszawianka II — W. T. C. 1 : 1.

Z ŁODZI

13 maja

Z. K. S K. S. 28 p. S. K. 2:1.

Zawody o mistrzostwo klasy A. przyniosły powtórne zwycięstwo wojskowym, znajdującym się na trzeciem miejscu w tabeli. Do przerwy zupełna przewaga Z. K. Su, który zdobywa w 22 m przez Langego jedyną bramkę. Pauza 1:0, rogów 9:0, na korzyść Z. K. Sn. Po przerwie obraz gry się zmienia. wojskowi w ataku, czego rezultatem trzy bramki, strzelone przez ofiarnie grającege Walkowskiego. Jednej z nich sędzia (p. Fieller) z niewiadomych przyczyn nie uznał. 11:1 dla Z.K.S.

Z. K. S. II. — K. S. 28 p. S. K. II. 3:2

mistrzostwo rezerw.

S. S. Union — Turyści 2:1 (1:1).

Zawody bardzo interesujace. Gra prowadzona z nieznaczną przewagą Union. Turyści uzyskują honorową bramkę z karnego. Union zaś przestrzeliwuje karnego. Na wyróżnienia zasługują Szrael i Fajer z Uniom Sędzia p. atl. Kowalski słaby. Union II. Turyści II. 1:1 mistrzostwo rezerw.

H. G.

K. S. Kaniów (31 p. S. K.) - T. S. Siła 4:1 (3:1),

Mistrzostwo klasy B.

Po zwycięstwie nad Szturmem (2:1) stała się Siła groźnym przeciwnikiem, dla prowadzącego w mistrzostwie swej klasy Kaniowa.

Kaniów ma zupełną przewage do przerwy i uzyskuje trzy bramki, z tych jedna z karnego, czemu Siła zdołała przeciwstawić jedną przypadkowo strzeloną bramką.

Po przerwie gra więcej równa, Kaniów zdobywa jeszcze jedną bramkę. Ostateczny rezultat 4:1 bramek, 7:4 rogów na korzyść Kaniowa. Zwycięstwem tym zapewnł sobie Kaniów tytuł mistrza klasy B.

H. G.

Cracovia — Ł. K. S. 2:0.

Cracovia — Ł. K S. 2:0.

dokładne sprawozdanie w następnym numerze.

Z PRZEMYŚLA.

Wawel (Kraków) — Polonia 3:3 i (2:1).

Zawody przyjacielskie. Boisko P. K. S. Polonji. Gra przez cały czas otwarta, jedna i druga drużyna gra nadzwyczaj delikatnie i kombinacyjnie. Szczególnie goście pokazali ładną grę przyziemną i piękną kombinację. Przemyska publiczność miała sposobność przyglądać się naprawdę grze. Mecz kończy się wynikiem 3 : 3. Sędziował bardzo dobrze p. D. Schor.

W drugim dniu Wawel wystąpił w lepszym składzie, natomiast Polonia z rezerwowymi w słabszym składzie. Od początku gry daje się zauważyć lekka przewaga gości. Przez nieostrożność bramkarza Polonia traci jedną bramkę. Polonia chcąc się zrewanżować gra chaotycznie i obie drużyny zaczynają grać ostrzej. W drugiej połowie pewna przewaga gości. Polonia atakuje, lecz wypady jej unicestwia dobra obrona Wawelu. Przez całą drugą połowę atak Polonii gra bez najmniejszej kombinacji, szczególnie skrzydła zupełnie nie pracowały. Krakowscy goście grali bardzo ładnie, grą swoją w porównaniu do gry Polonii w tym dniu zasłużyli w zupełności na wygraną.

Z RZESZOWA

12 maja.

Samson — 20 p. Uł. 2:1

13 maja.

Bar-Kochba — 20 p. Uł. 4:1.

Sędziował bez pojęcia p. Jakobi.

Korona (Kraków) — Bar-Kochba I 3:0 (1:0).

20 maja. Zawody towarzyskie. Boisko Ż. T. S. G. Gra nadzwyczaj fair i spokojna nie wykazała zdecydowanej przewagi Korony. Do pauzy toczy się przeważnie na połowie boiska. Obustronne ataki nie przynoszą dłuższy czas żadnej zmiany. Ku końcowi pierwszej połowy gry strzela Korona pierwszego gola. Po pauzie B. K. coraz częściej atakuje. Słaba trójka środkowa nie wykorzystuje szereg sposobności. W niewielkich odstępach czasu uzyskuje Korona dwa dalsze gole.

Najsłabszy na boisku był lewy łącznik Bar-Kochby Ungar, który absolutnie do pierwszej drużyny się nienadaje. Rogów 4:3 dla Korony. Sędzia p. Merklinger słaby.

Bar-Kochba jun. — Bar Kochba II 4:1 (2:1).

ZE SOSNOWCA.

20. V.

Olsza I. (Kraków) — Victoria 1 : 1.

21. V.

Olsza I. — Victoria 3 : 1.

20. V.

Cracovia II. — Sosnowiecki K. S 5 : 3.

Cracovia II. — Sosnowiecki K. S. 5 : 1.

W obydwa dni przewaga Cracovii. Gra fair miejscami jednak brutalna. Bramki dla Cracovii uzyskali (w oba dni) Armurowicz 1, Ciszewski 3, Hupert 3, Żmuda 2, Ostrowski z karnego 1. Sędzia p. Danz, b. dobry.

Z TARNOWA

Metal — Dror 4 : 0 (3 : 0).

19. 5. Boisko Ż. T. G. S. Samson. Rozgrywka o mistrzostwo klasy C. Sędzia p. Fluhr.

Bochnia — Hakadur 4 : 0 (2 : 0).

Rozgrywka o mistrzostwo klasy C. prowadzi sprawnie p. Kleinhändler. Boisko Tarnovii.

Tarnovia — Pogoń II (Lwów) 1 : 1 (1 : 0).

Skład Pogoni: Mietek Kuchar — Fichtel, Reif — Wolak, Smaczyński, Pacowski — Szabakiewicz, Wieczysty, Taczyński, Asfanowicz, Gebałowski. — Tarnovia bez Bogacza. Tarnovia wypracowywuje 3 minuty przed przerwą bramkę przez Galasa, 22 min. po pauzie rewanż przez Wieczystego na uwiecznienie „ciężkiego gniecenia“. Pogoniarze podobali się więcej od krakowiaków. Sędzia p. Rutkowski nie zbyt pewny.

Pogoń II — Samson 7 : 2 (3 : 4).

Boisko Samsonu. Pogoń w nieco zmienionym składzie. Zamiast Gebałowskiego Ragan, Pacowskiego Każyński. Bramkarz Biesiada grał do 35 min. w której utracony ustąpił Kucharowi. Rogi 4 : 0. Sędzia: p. Rutkowski.

ZE STRYJA.

13. V.

A. Z. S. (Lwów) — Pogoń 2:1 (1:1)

Gra otwarta prowadzona spokojnie i ambitnie. W pierwszej połowie gra więcej otwarta, w drugiej miejscowi nie wykorzystują szeregu dogodnych momentów podbramkowych, goście zaś z przeboju uzyskują zwycięskiego gola. Sędzia p. Boder b. dobry.

Wiadomości z zagranicy.

CZECHY. Westham United — Slavia 3 : 0. Skończona piękna gra anglików. **Praga**, 20. 5. Slavia D. F. C. 0 : 0. Obustronna słaba gra. **Opawa.** D. S. V. Liga — Cechie Karlin 1 : 1 (0 : 0). **Mor. Ostrawa:** S. K. Mor. Ostrava — Deln. Unie. 1 : 1. **Przerów:** B. F. C. (Budapeszt) — Przerów Liga 1 : 0. Germania (Wiedeń) — Makkabi 2 : 0. **Cieszyn czes.:** Red Star (Wiedeń) — D. S. K. Cieszyn 3 : 2. **Berno:** Mor. Slavia — Brünner S. K. 1 : 1. Židenice — S. K. Vorwärts 2 : 2. **Karlsbad:** Karlsbader F. K. — Eintracht (Brema) 7 : 1. Sparta (Karlsb.) — Phönix (Mannhem) 6 : 3 (4 : 0). **Pardubice:** M. F. V. Fürth — Pardubice 3 : 1.

AUSTRJA. Wiedeń: Hakoah — Phönix (Ludwigshafen) 2 : 2. Rapid — F. A. C. 3 : 0. Amatorzy — Hertha 4 : 0. Westham United — Hakoah 1:1.

Z powodu późnego otrzymania dalszych wyników zagranicznych, umieścimy je w następnym numerze.

Czescy tenisiści zwyciężyli we Francji w walce o mistrzostwo świata w Saint Cloud w walce pojedynczej. Soyka (Praga) Jeana Borotra-ci Zemla (Praga) Fysee'a (Anglja).

Nowe światowe rekordy: podnoszenie ciężarów oburącz 90 kg Banaseeine (Rewal) 77.5 kg. praworącz Neuland (Rewal).



Drużynowy bieg na przełaj w Warszawie

Dnia 20. b. m. o godz. 12. odbył się w parku Sobieskiego Drużynowy bieg na przełaj. Do biegu stanęły drużyny „Polonji" „Legji" „Warszawianki" „A. Z. S." i „Orła Białego".

Razem 26 zawodników. zwyciężyła drużyna „Legji", zdobywając największą ilość punktów (33). Swojego rodzaju niespodzianką było zwycięstwo startującego poza konkursem Kostrzamskiego z Łódzkiego klubu sportowego, który wyprzedził Ziffera, Drugą nagrodę otrzymała drużyna. „Orła Białego" (34) trzecią „A. Z. S." (35).

Zawodnicy przybyli w następującym porządku 1. Kostrzewski (Z. K. S. poza konkurs.) 2. Ziffer (Legja) 3. Forjo (Orzeł Biały) 4. Szelestowski (Polonja) 5. Rej (A. Z. S.) 6. Karczewski (A. Z. S.) 7. Pichel (O. B.) 8. Eysmont (Warszawianka) 9. Kubacki (Legja) 10. Miszewski (Polonja) 11. Strumpf (A. Z. S.)

Bieg okrężny Kurjera Łódzkiego odbędzie się 27 b. m.



Pierwszy polski konkurs modeli płatowców.

Wobec niewielkiej liczby zgłoszeń do konkurss modeli lotniczych termin zgłoszeń przedłożony zostaje do dnia 1 czerwca 1923. W dniu tym podamy też termin i miejsce konkursu o ile zgłoszenia napłyną w dostatecznej ilości.

Nie rozumiemy powodów tak małej liczby zgłoszeń, gdy dużo jest u nas osób interesujących się budową modeli, a konkurs taki daje możność zebrania wielu ciekawych szczegułów na polu ulepszeń i konstrukcji. Konkurs taki odbyty we Francji roku zeszłego przyczynił się wiele do spopularyzowania lotnictwa i dał dużo zajmujących momentów.

Lotnictwo bezsilnikowe w Czechach.

Aeroklub Czechosłowacki organizuje w sierpniu narodowy konkurs płatowców bezsilnikowych, w którym mogą uczestniczyć jedynie aparaty i piloci narodowości czechosłowackiej.

W tym celu Ministerstwo Obrony Narodowej i Robót Publicznych przygotowują i urządzają specjalny teren w miejscowości Banc-Zbreslav pod Pragą.

Na terenie tym zaczęto już treningi w locie bezsilnikowym, a Aeroklub otwiera wkrótce specjalną szkołę.

Również Aeroklub Morawski w Bernie zorganizował na specjalnym terenie treningi.

Niech i u nas Aeroklub pomyśli o tem i pokaże iż istnieje nietylko na papierze lecz i w rzeczywistości.



Inicjatywa Automobilklubu Polski pobudowania na ulicach Warszawy wysepek — schronisk dla przechodniów, na wzór wszystkich większych miast zagranicznych znalazła życzliwe poparcie p Prezydenta miasta, który wyznaczył specjalną Komisję wykonawczą, która zbadała najruchliwsze punkty i przecięcia ulic miasta.

Na początku wysepki-schroniska pobudowane zostaną na Placu Trzech Krzyży i ulicach doń przylegających, na przecięciu ulic Brackiej i Jerozolimskiej, na placu Saskim przy wylocie do Krak. Przedmieścia i w kilku innych miejscach dużego krzyżowania się ruchu pieszego i kołowego.

Jednocześnie wysepka okrągła na placu Teatralnym będzie przebudowana na owalną i przesunięta w inne miejsce, dużo dogodniejsze zarówno dla przechodniów, jak pojazdów.

Automobilklub Polski ofiarował Magistratowi m. Warszawy model wysepki-grzybka, typu powszechnie stosowanego w New Yorku i innych miastach amerykańskich oraz 5 sztuk pierwszych żelaznych odlewów z tego modelu.

Wysepki-grzybki będą stopniowo i w miarę posiadanych na to przez miasto funduszów, umieszczone na tych ulicach, których mała szerokość, nie pozwala na pobudowanie wysepek-schronisk ze szwedzkiego granitu.

Jesteśmy przekonani, że projektowane wysepki-schroniska przyczynią się znakomicie nietylko do uregulowania ruchu, zarówno kołowego, jak i pieszego, ale wpłyną również na zmiejszenie się liczby nieszczęśliwych wypadków.

24 maja.

Wyścigi kolarskie Cracovii.

Pierwsze tego roku wyścigi kolarskie w Krakowie ściągnęły wielu widzów chcących jak to afisze zapowiadały zobaczyć cyklistów z całej Polski. I rzeczywiście zjawiło się po kilku zapaśników ze wszystkich stolic Polski z wyjątkiem Poznania.

Wyścigi zorganizowano dość dobrze, zapaśnicy godni siebie, a bieżnia pomimo dwudniowej słoty przedstawiała się wcale nieźle, tak że całość urozmaicona ciekawszymi epizodami przedstawiała zadowalająco. Obszerny program miejscami nieco zmieniony wyczerpany został następująco:

1) Wyścig otwarcia sezonu obejmujący 3 przedbiegi po 2 okrążenia, wyścig juniorów po 5 okrążeń i finał otwarcia sezonu 5 okrążeń toru. Zwycięzcami z przedbiegu I. zostają Stef (pierwszy) i Garley (drugi) obaj z W. T. C. Warszawa

z przedbiegu drugiego Turowski W. T. C. i Rotwein S, C. i M. Cracovia wreszcie z trzeciego Kwieciński W. T. C. i Nieć S. C. i M. Cracovia. Finał biegu otwarcia sezonu przynosi zasłużone zwycięstwo Stefowi 4·35$^1/_5$ s., Garleyowi 4·42 s., i Turowskiemu 4·42 $^3/_6$ (wszyscy z Warszawy), którzy bezprzecznie pokazali klasę najlepszą.

2) Punkt drugi to wyścig gości przynoszący słuszne trzem napastnikom z W. T. C. pierwszy Stefowi (4·35$^1/_5$ s.), Kwiecińskiemu (drugą) i Garleyowi (trzecią). Stef w biegu tym na 5 okrężnym pokazuje szpurty.

3) Wyścigi motocyklistów, 10 okrążeń toru. Startują motory do 4 K. M. Pierwszy wychodzi Żmija (4750 m.) 4·35$^2/_5$, drugi Rotwein 4·38$^1/_5$. Nadprogramowym biegiem był bieg 10 okrążeń p. Miśkiewicza, Paciorka i Wanickiego. Pierwszy przychodzi Miśkiewicz, 4·36$^3/_5$. drugi Paciorek4 39.

4) Nadzwyczaj zajmującym był wyścig amerykański parami 20 okrążeń. Odznaczył się w nim ponownie p. Stef W. T. C. prowadząc tam przez 17 rund, pomimo tego przez wygórowaną ambicję swego partnera p. Garleya pierwszej nagrody nie otrzymał. Zwycięzcami została para Kwieciński—Purowski (pierwsza) 14·54$^1/_5$, Stef Garley (druga) 14·54 $^3{}_5$ (oba z W. T. C.), Rotwein—Stieglitz S. C. i M. Cracovia.

5) Bieg zachęty z 3 okrężeniami toru przynosi zwycięstwo 2 Lwowiakom p. Kostrzebskiemu, 2·22 Blicharskiemy z L. T. C.

6) Główny wiścig motocyklistów składał się z 2 przedbiegów, finalu wyścigu głównego z 25 okrążeniami toru. — I tak w przedbiegu pierwszym zwyciężył przypadkowo p. Kozak, (pierwszy) Rudawski (drugi); w przedbiegu drugim Höchsman, Łazarski (drugi) p. Paciorak zszedł. — Finał głównego wyścigu nagrodę oddał po uporczywej walce pierwszą p. Höchsmanowi (przyszedł w 1196$^2/_5$) p. Rudawski drugi (11‘10“$_5$).

7) Wyścig „Handicap” pięć okrążeń znów czyni zwycięzcą niezrównanego Stefa (pierwszy) Blicharsle L. T. C. (drugi) Nieć (trzeci).

8) Match cyklistów (2 najlepszych dnia tego) po 2 okrążeniach tytuł mistrza cyklistów daje p. Stęfowi, który dziś 5 razy wygrał. — Przeciwnikiem był p. Turowski (Obaj z W. T. C.)

9) Wyścig motocyklistów o nagrodę honorową pp. Macharskich 15 okrążeń kończy się zasłużonem zwycięstwem p. Rudawskiego. — (Startowały motory o sile 12 K. M. (Harleje).

10) Math motocyklistów między p. Rudawskim a Höchsmanem po żażartej walce czyni tegoż ostatniego mistrzem motocyklistów (5 okrążeń toru).

Z wyścigów tych jak widać, Warszawa ma najlepszyeh jeźdźców w Polsce skoro ci zdobywają wszystkie pierwsze i drugie nagrody dnia tego zaś pan Stef mistrz okazał się pomimo młodości wytrawnym i znakomicie wytrenowanym cyklistą i żałować tylko należy, że S. C. M. Cracovii urządzając wyścigi nie zestawiła z sobą pp. Höhsmana i Stefa, co byłoby może jednem z najciekawszych zawodów cyklistycznych dnia tego.

P.

—o—



Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Władysław Budzisz.** — Drukarnia „Prawdy“. — Klisze z zakładu „Ryngraf“.

DODATEK do N. 13 „Wiadomości Sport.“.

Urzędowe Komunikaty KZOPN.

Komunikat

z posiedzenia Zarządu KZOPN. odbytego w dniu 27. IV. 1923.

1. Zarząd KZOPN. zatwierdził uchwałę Wydziału Gier i Dysc. KZOPN.: „Wydział Gier i Dysc. może nałożyć na gracza karę warunkową, która wchodzi w życie w tym wypadku, jeśli dany gracz w okresie sześciomiesięcznym od dnia ukarania go popełni podobny czyn karygodny, jeśli w tym okresie czasu nie popełni czynu karygodnego, karę warunkową uważa się za niebyłą.

Komunikat

z posiedzenia Zarządu KZOPN, odbytego w dniu 18 V. 1923.

1. Zakooptowano p. Szczęsnego Kilińskiego na skarbnika KZOPN. w miejsce p. kapitana Roganowicza, który godność tę złożył.

2. Przyjęto na członków nadzwyczajnych na zasadzie § lit. b) statutu KZOPN. następujące kluby: Ż. K. S. Hakoah w Będzinie. K. S. Sparta w Rakowie, poczta Częstochowa, skrytka poczt. Nr. 141, H. Malec. — K. S. Korona w Niwce, Piotr Fusiarski, Zawiadowca kopalni węgla „Orjon“. — K. S. Ruch w Sosnowcu, Piłsudskiego 26, Mazur Roman. — T S. Świt w Sosnowcu, Franciszek Homankiewicz, Kier. Drukarni „Górnik“. — K. S. Legja w Krakowie, ul. Wawel 8|II, Jan Łękawski.

Komunikat

z posiedzenia Wydz. Gier. i Dysc. KZOPN. w dniu 17 maja 1923.

1. Zmienia się termin zawodów o mistrzostwo klasy A Wawel — B. B. S. V. w Bielsku — wyznaczony przez Wydz. Gier i Dysc. na 31. 5. 1923 i ogłoszony w Przegl. Sport. Nr. 20 z dnia 17 maja 1923, komunkat W. G. i D. pkt. 4 — na dzień 17 czerwca 1923, a to wobec obopólnego porozumienia się wymienionych klubów.

2. Ze względu na mające się odbyć w dniu 31. 5. 1923 zawody międzyokręgowe Łódź — Kraków w Krakowie, mają kluby klasy B i C, których rozgrywki o mistrzostwo wyznaczone są na ten dzień, rozegrać dane zawody przedpołudniem w dniu 31. 5. 1923, a w razie niemożności porozumieć się bezpośrednio w sprawie zgodnego ustalenia nowego terminu tych zawodów i zawiadomić o wyniku Wydział Gier i Dysc.

3. Zniesiono suspenzję nałożoną przez Wydz. Gier i Dysc. na Rudolfa Hasuka z Sportklub Bielitz.

4. Protest K. S. Lauda w sprawie zawodów Lauda — Czarni, rozegranych w dniu 6 maja 1923 załatwiono odmownie, ze względów zasadniczych.

5. Ukarano: K. S. Korona w Krakowie grzywną w kwocie 10.000 mkp. za zejście z boiska drużyny tegoż klubu podczas zawodów z K. S. Podgórze w dniu 22. 4. 1923. Kałużę Józefa z K. S. Cracovia dwutygodniową dyskwalifikacją za obrazę sędziego podczas zawodów Sturm — Cracovia w dniu 15. 4. 1923. Dembickiego I z K. S. Podgórze dwutygodniową dyskwalifikacją (kara warunkowa) za niesportowe zachowanie się podczas zawodów Podgórze — Wisła II.

6. Napomniano: Dobrowolskiego Kazimierza kapitana I druż. K. S. Korona za zejście z druż. z boiska podczas zawodów Korona — Podgórze w dniu 22. 4. 1923.

7. Weryfikowano zawody o mistrzostwo klasy B.: Korona — Jutrzenka II 5 : 0 i 2 punkty dla Korony, ponieważ Jutrzenka nie zawiadomiła przeciwnika o czasie i miejscu spotkania. B. B. S. V. — Biała Lipnik 2 : 1 i 2 punkty dla B. B. S. V. II. Makkabi — Cracovia II 2 : 1 i 2 punkty dla Makkabi. Hakoah (Bielsko) — Biała Lipnik 2 : 0 i 2 punkty dla Hakoah. Sturm II — Verein für Rasenspiele 3 : 0 i 2 punkty dla Sturm II. Hakoah — B. B. S. V. II 2 : 2 i po jednym punkcie dla obu. Makkabi — Wawel II 2 : 1 i 2 punkty dla Makkabi. Tarnovia — Resovia 2 : 1 i 2 punkty dla Tarnovii. Olsza — A. Z. S. 5 : 1 i 2 punkty dla Olszy. — O mistrzostwo klasy C.: Krowodrze — Lechia 5 : 0 i 2 punkty dla Krowodrzy, ponieważ K. S. Lechia nie zawiadomił przeciwnika o czasie i miejscu spotkania.

8. Gracza Sportklub Bielitz Ericha Uhle uważa się za wykreślonego z tego klubu z dniem 30 marca 1922, i temsamem zwolnionego z dniem 30 września 1922, a to ze względu na niezałatwienie prośby tegoż gracza o zwolnienie wzgl. wykreślenie, wniesionej do Sportklub Bielitz w marcu 1922 r.

9. W uzupełnieniu komunikatu z dnia 9 maja 1923 punkt 8b Przegl. Sport. Nr. 20 z 17. 5. 1923 zaznacza się, że zawody o mistrzostwo KZOPN. prowadzone przez zaproszonego sędziego, będą uznane za grę o mistrzostwo.

Z numerem niniejszem otwieramy stałą rubrykę p. t. Komunikaty oficjalne K. Z. O. P. N. dzisiaj zamieszczamy komunikaty Zarządu i Wydziału Gier i Dyscypliny K. Z. O. P. N. Spodziewamy się, iż przyjaciele naszego pisma przyjmą tę wiadomość z zadowoleniem do wiadomości.

Nadesłane.

Szan. Związek uważał za stosowne ogłosić w numerze 19 1923 „Przeglądu Sportowego„ uchwałę tej treści, że nie byłem uprawniony do zastępywania Szan. Związku na Międzynarodowym Kongresie Sędziów Footb. w Wiedniu.

Ogłoszenie tej uchwały w formie wyżej podanej, mogłoby wywołać u osób po za Związkiem stojących wrażenie, jakobym się na tym Kongresie za oficjalnego reprezentanta Szan. Związku podawał, Że tak nie było, był o tem najlepiej poinformowany p. prezes Dr. Cetnarowski, jak i p. sekretarz Obrubański. którym po mym powrocie z Wiednia zdałem krótko relację z przebiegu Kongresu, zaznaczając wyraźnie, że po otwarciu tegoż — aby uniknąć mylnych interpretacyj — złożyłem oświadczenie, że nie jestem delegatem oficjalnym Związku, lecz przebywając przypadkowo w tym czasie w Wiedniu, a będąc na Kongres przez przewodniczącego p. Meissla zaproszonym, na Kongresie się zjawiłem.

Ogłoszenie zatem uchwały Szan. Związku bez bliższych komentarzy stawia osobę moją w fałszywym świetle. a w obraźliwej swej formie nigdzie nie jest praktykowane. Jeśli Szan. Związek uważał ze „względów politycznych“ powzięcie takiej uchwały za konieczne, należało chyba wyrazić to we formie, która wykluczałaby ujemne interpretacje odnośnie do mojej osoby.

W tym stanie rzeczy niezmiernie mnie zdziwiło zaproszenie Szan. Związku na posiedzenie w dniu 9. b. m., którego nie przyjąłem i przy niniejszem zwracam.

Z poważaniem

Inż. Rosenstock m.p.

Kapitan Związk. Krak. Z. O. P. N.